

*Aleksandra Biernacik*

## Rok 2005

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne były swoistym tryptykiem poświęconym wewnętrznemu życiu chrześcijanina. Pierwsza odsłona ukazała nam **tajemnicę grzechu**, który pustoszy wnętrze człowieka i zakłóca prawidłową pracę serca, które jest siedliskiem wszelkich uczuć. Zaciemnia on nasz wzrok, widzenie Boga i drugiego człowieka, które staje się ograniczone i niepełne, a wreszcie nasz umysł zaczyna funkcjonować według reguł grzechu a nie według zasad Ewangelii. Druga odsłona poświęcona została **walce z grzechem**. Warunkiem podstawowym jest przyjęcie właściwego nastawienia czyli dostrzeżenie grzechu w sobie i pokorne przyznanie się do swoich win. Wzorem takiej postawy jest ewangeliczny celnik wołający do Boga: „Miej litość dla mnie grzesznika”. Nie wystarczy **pokonać ZŁO**, trzeba **czynić DOBRO** i temu zagadnieniu poświęcona była trzecia odsłona. Jednak aby dobro czynić konieczna jest właściwa wewnętrzna moc i siła. Taką moc i siłę daje jedynie Eucharystia - „Chleb życia wiecznego”.



Rekolekcje w naszej parafii wygłosił **ks. Jarosław Bogacz**, Konserwator Diecezjalny Archidiecezji Gnieźnieńskiej.

W każdy piątek Wielkiego Postu o godzinie 17:00 odbywa się Droga Krzyżowa dla dzieci. Staramy się, aby dzieci brały w niej czynny udział. Same czytają rozważania, układają krzyż z zapalonych lampek. Na końcu dzieci, które były już u I Komunii św., w ramach roku poświęconego Eucharystii, przyjmują Komunię św. Serdecznie zapraszamy w każdy piątek do udziału w Drodze Krzyżowej. Niech to będzie nasz wyraz wdzięczności i miłości do Pana Jezusa, który za nas cierpiał rany.





Niezaprzeczalnym dowodem żywotności każdej parafii są jej zabytki. O niektórych była mowa na łamach naszej kroniki. Obecnie, w "Głosie Świętego Mikołaja", historyk fordoński p. Henryk Wilk rozpoczął cykl artykułów, poświęconych zabytkom sztuki sakralnej w naszej świątyni.

Ciekawa jest historia zaginionego obrazu z ołtarza głównego, którego projektantem był **Stefan Cichowski** architekt z Poznania. Autorem obrazu, zatytułowanego "Zdjęcie z krzyża" był **Antoni Michalak**. Obraz zaginął w 1936 r. po oddaniu go do konserwacji. W jego miejsce wstawiono w 1947 r. obraz Najświętszej Maryi Panny autorstwa **Stanisława Wojciechowskiego**.



Tak prawdopodobnie wyglądałby obraz "Zdjęcie z krzyża" w naszym ołtarzu.  
(opr. graf. Jerzy Rusiniak)

Interesującym zabytkiem jest neobarokowe cyborium, wykonane dla naszego kościoła w 1928 r. przez bydgoskiego artystę rzeźbiarza **Bronisława Kłobuckiego**. Fundatorkami cyborium były: **Anna Szrejbrowska** - naczelnik Zakładu Karnego dla Kobiet w Fordonie i **Jadwiga Proch** - pracownica tegoż zakładu.



Wewnątrz sklepienia cyborium znajduje się Gołębica - symbol Ducha Świętego.



Każdego roku zgłaszają się w naszym kościele do służby liturgicznej przy ołtarzu mali chłopcy, by pełnić funkcje ministrantów. **10 września 2004 r.** zgłosiło się 10 nowych kandydatów, którzy przygotowywali się do posługi ministranta. W ostatnią niedzielę lutego 2005 r., ks. Proboszcz przyjął ich do grona ministrantów na Mszy św. o godz. 11:00. Po złożonym przyrzeczeniu, ks. Proboszcz nałożył nowym ministrantom kołnierze i złożył życzenia, by starali się być zawsze wzorowymi współpracownikami Pana Jezusa.





W czasie świąt Wielkanocnych gościł w naszej parafii **ks. Wojciech Ciesielski**. Urodził się i wychowywał w Fordonie. Seminarium duchowne ukończył w Pelplinie. Był dyrektorem szkoły katolickiej w Świeciu, a od 2004 r. jest misjonarzem w Zambii.



**Ks. Wojciech Ciesielski.**

**2 kwietnia** 2005 r. o godz. 21:37 zmarł Ojciec Święty Jan Paweł II. Nasza parafia, tak jak cała Polska i świat, modliła się za Papieża Polaka.





W wypełnionej po brzegi świątyni parafialnej trwa modlitwa za duszę Wielkiego Papieża.



Dziesiątki zniczów zapalono przed naszym kościołem, i w oknach naszych domów.

**8 kwietnia 2005 r.** w Watykanie odbył się pogrzeb Jana Pawła II.





Podpisujemy się pod słowami kardynała Ratzingera wypowiedzianymi podczas homilii w czasie pogrzebu: „Dla nas wszystkich pozostaje niezapomniane, jak w ostatnią Niedzielę Wielkanocną swojego życia, naznaczony cierpieniem, Papież jeszcze raz ukazał się w oknie Pałacu Apostolskiego i ostatni raz udzielił błogosławieństwa Urbi et Orbi. **Możemy być pewni, że nasz ukochany Papież stoi teraz w oknie domu Ojca, patrzy na nas i nam błogosławi**”.

**9 kwietnia**, ordynariusz diecezji bydgoskiej, ks. bp Jan Tyrawa udzielił sakramentu bierzmowania ponad 200 młodym ludziom naszej parafii.



**Bierzmowanie 2005.**

We wtorek **19 kwietnia** 2005 r., o godz. 17:54 z komina nad placem Świętego Piotra pojawił się biały dym zwiastujący wybór papieża. Został nim kard. Jozsef Ratzinger, który przybrał imię Benedykt XVI.



Benedykt XVI

*Koncert jakiego nie było*







**Roman Gucza i Aleksandra Gucza-Rogalska.**



**A Gucza-Rogalska i ks. R. Buliński.**

W niedzielne popołudnie, 24 kwietnia, w wypełnionej po brzegi naszej neobarokowej świątyni odbył się koncert, w ramach przewodu doktorskiego w zakresie dyrygentury - nauczycielki Państwowego Zespołu Szkół Muzycznych im. Artura Rubinsteina - mgr Aleksandry Gucza-Rogalskiej. W koncercie wzięło udział 130 młodych wykonawców z Bydgoszczy i Torunia.



26 maja - procesja **Bożego Ciała** przeszła tradycyjną trasą.



Ołtarze na Boże Ciało.

W maju i na początku czerwca, dzięki ofiarności parafian, przybyło w kościele 17 nowych ławek.

Jak co roku, Akcja Katolicka zorganizowała festyn rodzinny. Były fanty, loterie, strzelanie z wiatrówki, kielbasa z grilla oraz występy zespołów artystycznych.







*Festyn rodzinny.*

### **Ks. Waldemar Krawczak odchodzi do Gołańczy.**

Dekretem Ordynariusza Bydgoskiego, ks. biskupa Jana Tyrawy, ks. Waldek został przeniesiony do parafii w Gołańczy. Księżę Waldku, dziękuję Ci za sześć lat pełnej oddania i gorliwości pracy duszpasterskiej. Dziękuję za pracę z dziećmi, szczególnie z tymi, które przygotowywałeś do I Komunii św., za prowadzenie scholki, za włożone serce w formację ministrantów, za posługę na ambonie, w konfesjonale i przy ołtarzu. Dziękuję także, dodam przede wszystkim, za sześć lat, które razem przeżyliśmy na plebanii i za to, że mogę teraz, z absolutną szczerością, wypowiedzieć te słowa wdzięczności. Trudne są chwile pożegnań, ale taka już kapłańska dola. Żegnając, jednocześnie zapewniam, że plebania św. Mikołaja będzie dla Księdza zawsze otwarta i już dzisiaj zapraszam.

*Ks. Proboszcz*



Ostatni przemarsz główną nawą...



Pożegnalne śpiewy...





...i kwiaty.



Nie zapomnimy o Tobie.

**24 lipca** obchodziliśmy odpust św. Anny. Sumę odpustową odprawił i Słowo Boże wygłosił ks. Stefan Makuracki - dyrektor Zespołu Szkół Salezjańskich w Bydgoszczy. Po Mszy św., z racji św. Krzysztofa, nastąpiło poświęcenie pojazdów.

W rocznicę wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Bydgoszczy (7.06.1999) ks. Roman Buliński wspomina: *Przed przybyciem Ojca Świętego do Bydgoszczy wiele osób duchownych i świeckich było zaangażowanych w przygotowanie tej wizyty. Odpowiedzialnym za oprawę liturgiczną był ks. dr Ryszard Kielczewski. Zapytałem się go, czy mogę przygotować na tę wyjątkową celebrę, bieliznę kielichową – korporal, palkę i purifikaterz. Zgodził się. Bieliznę tę wykonała Teresa Mizgalewicz.*



Korporał i palka.

**Sierpień** miesiącem trzeźwości. Ks. Proboszcz zaapelował do swoich parafian, aby uczcili ten miesiąc, w którym ruszają pielgrzymi na Jasną Górę.

**1 sierpnia** przybyli do nas pielgrzymi a Gdańska. Grupa biało-niebieska licząca ok. 90 osób, kończyła 5-ty tydzień pielgrzymowania.

**2 sierpnia** o godz. 13:00 przybyli do naszej wspólnoty pielgrzymi z Chojnic, którzy co roku jedzą u nas obiad. Na placu przed plebanią, ok. 180 osób posiliło się obiadem przygotowanym przez Akcję Katolicką. Ok. godz. 16:00 grupa chojnicka wyruszyła w dalszą drogę w kierunku Czarnowa.







*Pielgrzymi z Chojnic.*

**21 sierpnia** na Mszy św. o godz. 9:30 wystąpił duet kameralny "Słowo" z Kijowa, który zaprezentował repertuar pieśni sakralnych.



*Duet "Słowo" z Kijowa.*

**4 września** ks. Proboszcz poświęcił przybory szkolne "maluchom", rozpoczynającym swój pierwszy w życiu rok szkolny.



**6 października 2005 roku** odbyła się uroczystość nadania imienia i przekazania szkole sztandaru połączona z jubileuszem 20-lecia powstania Poradni i Profilaktyki Terapii Uzależnień w Bydgoszczy. O wyborze patrona zdecydowali uczniowie. Marek Kotański otrzymał największe ich poparcie – 467 głosów (na 583 uczniów którzy wzięli udział w plebiscycie). Pozostałych kandydatów Kotański wręcz zdystansował. Pokonał między innymi Władysława Łokietka, Ziemię Kujawską, Władysława Andersa i Coco Chanel.







Poświęcenie sztandaru szkoły.

Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców oraz Radni Rady Miasta zaakceptowali demokratyczny wybór uczniów, podobnie jak córka Kotańskiego – Joanna, która jednak na uroczystość przybyć nie mogła. Patronat honorowy nad uroczystością sprawował Prezydent Miasta Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kościele pw. św. Mikołaja w Fordonie, której przewodniczył Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej ks. biskup Jan Tyrawa. Księdza Biskupa powitał proboszcz parafii, ks. kanonik Roman Buliński. W liturgii Mszy św. uczestniczyli zaproszeni goście, uczniowie, nauczyciele i rodzice. W czasie Mszy św. został poświęcony sztandar, o którego znaczeniu i roli w życiu społeczności w homilii mówił ks. Biskup. Sztandar jest nie tylko znakiem, ale przede wszystkim wskazuje na fundamentalne wartości, takie jak: patriotyzm, honor, ojczyzna, niezwykle ważne w życiu każdego z nas. Na zakończenie zachęcił młodzież do przeanalizowania życia Marka Kotańskiego. Wskazując na drogę życiową patrona, mówił o jego determinacji i osobistym zmaganiu się z trudnościami, które nie przesłoniły mu miłości do bliźniego.

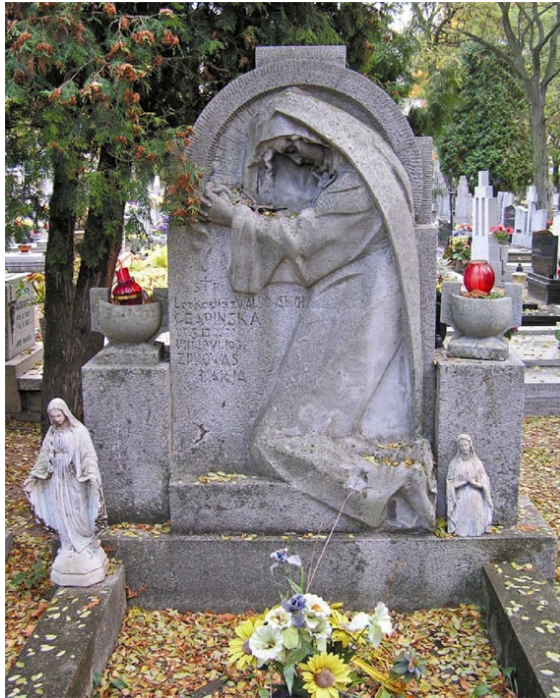
**9 października** nasz chórek "Gwiazdeczki" odwiedził parafię św. Wawrzyńca w Gołańczy, gdzie pracuje ks. Waldemar Krawczak. Wyjazd zorganizowała katechетка Elżbieta Michałowska. Wyjazd od strony technicznej zabezpieczyli rodzice. Gości powitał ks. kan. Leonard Kowalczyk. Mszę św. sprawował ks. Waldemar, po której wszyscy zostali zaproszeni na obiad do jednej z rodzin parafii. Po obiedzie był czas na ciekawą rozmowę i pozdrowienia od naszej parafii.







**1-2 listopada** odwiedzamy groby naszych bliskich. Nasz parafialny cmentarz jest największym miejscem pochówku w Fordonie. W 1929 r. ks. L. Gawin-Gostomski rozpoczął starania o budowę cmentarza. W tym też roku otrzymał zezwolenie na jego postanie. Pierwsze pochówki rozpoczęto w 1934 r., a w 1935 r. wybudowano kaplicę cmentarną.



### **Jeden remontuje a drugi niszczy czyli zło dobrem zwyciężaj.**

W nocy, na początku listopada, dwaj młodzi mężczyźni przewrócili część ogrodzenia przy plebanii. Skąd ta pewność, że było ich dwóch? Po prostu – widziano ich!



Tej samej nocy została stłuczona szyba w gablocie do ogłoszeń parafialnych. Prawdopodobnie sprawcami byli ci sami mężczyźni. To czyn zły, niehumaniczny, bezsensowny, to czyn, jaki nie mieści się w normach elementarnej logiki. Jedno jest pewne, że w tych istotach, bo trudno dać im zaszczytne miano człowieka, było wiele zła, nienawiści, destrukcji i woli niszczenia. Zniszczone ogrodzenie to strata poważna. Środki, które mogły pójść na dalszy remont kościoła, naszego wspólnego domu,



musiały zostać przeznaczone na usuwanie skutków wandalizmu. Jednak nie te zniszczenia mnie najbardziej zabrały. Zabrało mnie, a zarazem przeraziło przede wszystkim to, że są takie istoty bezmyślne, bez zasad, owładnięte nienawiścią i wolą zniszczenia. Te istoty przecież ożenią się, będą miały dzieci, rodzinę. Co oni wniosą do tej rodziny, czy będą budować ją na nienawiści, która przecież niszczy wszystko. W obliczu bezmyślnego zła przychodzi mi na myśl ewangeliczna zasada: **“Zło dobrem zwyciężaj”**. W imię tej zasady proszę Was, Drodzy Parafianie, pomódlcie się za tych dwóch mężczyzn, poproście Boga, aby dał im opamiętanie, aby zrozumieli zło i bezsensowność swego czynu, aby zaczęli kochać, bo tylko MIŁOŚĆ nadaje sens ludzkiemu istnieniu, a także przemijaniu.

Ks. Proboszcz

## Roraty 2005



W ostatnim czasie grono lektorów i ministrantów poszerzyło się o nowe osoby.

Do grona lektorów zostali włączeni:

Marta Stożek, Maria Mika, Szymon Kornecki, Szymon Jasiński, Marcin Nawrocki, Mateusz Kuberski.



Na zdjęciu, lektorzy z księdzem Proboszczem i ze swoim opiekunem ks. Sławomirem Bednarkiem.



Do grona ministrantów zostali przyjęci:

Krzysztof Kowalewski, Szymon Pobutkiewicz, Mateusz Majewski, Michał Sokołowski, Paweł Trojański.



Na zdjęciu, ministranci ze swoim opiekunem ks. Jarosławem Balcerem.

**6 grudnia** - odpust parafialny św. Mikołaja. Tegorocznym sumistą był ks. prof. Franciszek Drączkowski, nasz parafianin. W Słowie Bożym skierowanym do wiernych powiedział o naszym Patronie: "...jest najbardziej popularnym świętym, którego nie tylko znamy, ale i naśladujemy".

Grudzień jest miesiącem, w którym dokonuje się podsumowań minionego czasu. Prawie wszystkie prace konserwatorsko-remontowe zostały zakończone. Jednak pewną niespodziankę sprawił swoim Parafianom ks. proboszcz. Zostały bowiem zakupione i zawieszono kryształowe wisiory na zabytkowym żyrandolu, które zaginęły przed prawie 50-oma laty. Zostały one zawieszono tuż przed Świętami Bożego Narodzenia i parafianie mogli je zobaczyć w czasie Pasterki. Dokładnie w listopadzie 2002 r. żyrandol został przewieziony do specjalistycznej pracowni ARD-SAKR w Koszeliwce k/Płocka. Zostały tam naprawione uszkodzone części, całość wypolerowana i zabezpieczona lakierem, stara instalacja elektryczna została zastąpiona nową. Naprawa i konserwacja zostały sfinansowane przez jedną z rodzin naszej parafii.



Odnowiony żyrandol.

Przy naszej parafii powstała **grupa AA "Trzeźwość"**. Na otwarte mitingi, w każdą sobotę, może przyjść każdy kto ma problem z alkoholem.

### **Gwiazdka dla dzieci.**







**17 grudnia** w klubie "Za Miedzą" odbyła się zorganizowana przez Parafialny Oddział Akcji Katolickiej ósma impreza gwiazdkowa. W czasie spotkania gwiazdkowego dzieci ze świetlicy "Kącik" prowadzonej przez Siostry Miłosierdzia przedstawiły jasełka. Dzieci bawiły również występy uczniów z Zespołu Szkół nr 26 z ul. Glinki 117. Wszyscy zostali obdarowani przez mikołaja słodyczami, owocami i zabawkami. Materialnie i finansowo akcję wsparły liczne firmy i darczyńcy:

- Zespół Szkół Medycznych,
- Wytwórnia Artykułów Kreślarskich "Rystor",
- Hurtownia "Rajhurt",
- Zakład Wydobywania Kruszywa "Wir-Bud",
- Sieć sklepów "Hypernova" p. dyr. Z. Kozuchowski,
- Księgarnia "Czas", ul Bydgoska p. Teresa Sadowska,

- Zakład Cukierniczy K. Śmigielski,
- Przedsiębiorstwo Cukiernicze "Jutrzenka",
- "Abramczyk" Export-Import,
- pani Aldona Wczysło,
- Sklepy Cukiernicze Teresa i Aleksander Sowa,
- Firma Piekarnicza "Sielanka",
- Piekarnia "Ew-Mar",
- Hurtownia Odzieży "Dartom",
- Hurtownia Zabawek "TIM",
- Hurtownia Odzieży "Betty",
- Bezimienni Parafianie.

### **Gwiazdka w Klubie Seniora.**





## Remonty...





Herb Fordonu otrzymał polichromię i został pozłocony.

### Sprawozdanie duszpasterskie za 2005 r.

W 2005 r. 70 par zawarło sakramentalny związek małżeński (o 18 więcej, niż w 2004 roku. Chrztań było 93 (o 4 więcej). Pogrzebów było 84 (o 18 więcej).

W czasie tegorocznej kolędy nawiedziliśmy **2.390 rodzin** (7.900 parafian).  
**850 rodzin** (około **2.000 osób**) nie przyjęło kolędy. Stanowi to 26% wszystkich rodzin



mieszkających na terenie naszej parafii. Taka liczba rodzin dała w ten sposób sygnał, że nie chce mieć nic wspólnego z kapłanem i Kościołem, który on reprezentuje. Tak trzeba to, niestety, odczytać.

Podczas odwiedzin pytaliśmy naszych parafian czy mają jakieś uwagi, propozycje, sugestie pod adresem naszej wspólnoty. Padała wtedy często ta sama odpowiedź: „Niech tak będzie jak jest. Oby tak było dalej”. Bardzo często słyszeliśmy słowa: „Dziękujemy za piękny kościół, wygodne ławki, ogrzany kościół”. Dziękowano także za „Głos Świętego Mikołaja” i „Tydzień u św. Mikołaja”.

Wielu, naprawdę wielu, prosiło, aby wiernym przypominać **o niekładzeniu nóg na klęcznikach w ławkach**. W odpowiedzi często mówiłem, że nie wypada wielokrotnie przypominać o tak oczywistej sprawie. Wtedy proszono, bym przynajmniej zachęcił ludzi, aby zwracali sobie nawzajem uwagę, siedząc w ławce.

Dosyć często mówiono o **spóźnianiu się wiernych na Mszę św.** i blokowaniu wejścia. Proszono, aby przechodzić do przodu i nie blokować wejścia. Oczywiście, najlepiej byłoby przychodzić na Mszę św. punktualnie.

Parafianom, **którzy kołędę przyjęli**, dziękujemy za gościnność, wspólną modlitwę, życzliwe słowa, za przyjazny uśmiech. Dziękuję za złożone ofiary.

W tej parafii była to moja 17. kołęda. Po tylu latach posługi nabieram przekonania, że warto było, wraz z księżmi współpracownikami, wkładać swoje serce w pracę duszpasterską i w upiększanie świątyni.

Powiem krótko – życzliwa wdzięczność parafian, w czasie tegorocznego kołędowania, była dla nas, kapłanów, okazją do ładowania akumulatorów naszych serc do dalszej posługi.

Ta życzliwa wdzięczność była dla mnie większym darem, niż złożone ofiary. Oczywiście środki materialne są konieczne do tego, by prowadzić remonty i inwestycje, jednak dar wdzięcznego serca ma ponadczasową wartość.

## 1. Dokonania materialne:

### I. Prace remontowo-konserwatorskie

- **Kolejne 4 wysokie filary i 4 filary mniejsze** po chórem otrzymały marmoryzację, a kapitele kolumn zostały pozłoczone złotem płatkowym. Koszt tych prac pokrył konserwator miejski.

- **Mamy wszystkie nowe ławki.** Musiały być one, zgodnie z wytycznymi konserwatora miejskiego, wykonane na wzór dotychczasowych. Dlatego boki były kopiowane i jeszcze ręcznie dorzeźbiane. To komplikowało prace, ale i podnosiło koszt ławek.

Na ławki zbieraliśmy ofiary od rodzin. Złożyły je, w ciągu 2005 r., **123 rodziny**. Stanowi to **3,8% wszystkich rodzin mieszkających na terenie parafii**. Rodzinom tym serdecznie dziękuję za wsparcie tego dzieła, za zaangażowanie i pomoc.

Moi Drodzy. Zawsze podkreślałem i podkreślam, że o składanie ofiar proszę tylko tych, którzy mogą to uczynić bez uszczerbku dla standardu swojej rodziny. Chcę po prostu mieć w tej dziedzinie czyste sumienie. Dlatego zawsze mam świadomość, że żyjemy w trudnych czasach, że wielu z trudem wiąże koniec z końcem.

W tym miejscu pragnę przypomnieć, że wszelkie ofiary, które składają parafianie, są absolutnie dobrowolne, a gdy kogoś nie stać nawet na najmniejszą ofiarę, otrzyma posługę gratisowo.

Dowodem, iż są to trudne czasy, jest fakt, że na 2.390 rodzin przyjmujących kolędę, jedynie 123 były w stanie złożyć dodatkową ofiarę na ławki. Takie są realia. Z tym trzeba się pogodzić.

Zbieraliśmy także ofiary na ławki do puszek.

Ofiary od rodzin i ofiary do puszek pokryły koszt 27 ławek (40.500). Na pozostałe ławki pieniądze znalazły się spoza parafialnych dochodów.

- Zakupiliśmy **poważną ilość płatków złota**. Koszt tego zakupu wyniósł 8.500 zł.
- Na **balustradzie chóru pomalowano** marmoryzację, a profilowane ramy balustrady zostały położone. Prace te wymagały sprowadzenia odpowiedniego i bezpiecznego rusztowania i to na dłuższy czas, co podniosło koszt wykonywanych prac.
- **Herb Fordonu**, wiszący nad wejściem do kaplicy, został położony i otrzymał polichromię.
- Zakupiono **kryształowe wisiory** (przeszło 200). Zostały one zawieszane na głównym żyrandolu.
- Pozostałe **stacje Drogi Krzyżowej** (8 stacji w tym roku) zostały położone.

## **II. Utrzymanie parafii**

Poza remontami trzeba zadbać o utrzymanie parafii. Trzeba zadbać o porządek w kościele i przy kościele, w plebanii, o utrzymanie trawników. Trzeba opłacić energię elektryczną, wodę, gaz. Dla przykładu podam, że w styczniu koszt energii elektrycznej wyniósł przeszło 2.000, a koszt ogrzewania za styczeń wyniósł 4.200 zł.

Bronię się przed ogłaszaniem specjalnych zbiórek np. na ogrzewanie. To praktykuje się w wielu parafiach. Staram się jednak pokryć te wydatki z bieżących dochodów. Ale wtedy brakuje już środków na inwestycje.

## **III. Utrzymanie diecezji i seminarium**

Mamy nową diecezję. Ma ona poważne potrzeby. Nasza parafia, jako że skupia 10.000 parafian, ma obowiązek co miesiąc przekazać 1.000 zł na cele diecezjalne, a także 2.000 zł na seminarium. Poza tym jesteśmy zobowiązani przekazać:

- na KUL – trzy kolekty i ofiary z puszek zbieranych przez dwie niedziele,
- na Caritas – dwie kolekty i jedną ofiarę z puszek,
- na misje – trzy kolekty,
- na utrzymanie księży emerytów – dwie kolekty,
- na budowę nowych kościołów – 5 kolekt,
- na Fundusz Życia – kolektę z Pasterki.



## 2. Sprawy duszpasterskie

### Pragnę poruszyć kilka ważnych dziedzin życia religijnego:

- **I piątki miesiąca** były bardzo rozwinięte. Spowiedź byliśmy zmuszeni rozłożyć na 3 dni. Ostatnio, niestety, mniejsza liczba dzieci i młodzieży przychodzi w te dni do kościoła. Proszę rodziców o dopilnowanie, aby ich dzieci skorzystały z tej wielkiej szansy, jaką jest comiesięczna spowiedź, bowiem regularne przystępowanie do sakramentu pokuty jest wielką pomocą w kształtowaniu i ulepszaniu siebie.

- **Ojcem czy matką chrzestną**, wg wymagań Kościoła, może być wierzący i praktykujący katolik. Takie są przepisy i taka jest logika.

Tymczasem praktyka pokazuje, że na chrzestnych wybierani są często ludzie żyjący z dala od Kościoła i od praktyk religijnych. Jak człowiek obojętny religijnie może zadbać o chrześcijańskie wychowanie swego chrześniaka, jak może dać z siebie coś, czego w swoim sercu nie posiada?

Jeszcze raz powtarzam, że Kościół nakazuje, aby chrzestny był człowiekiem wierzącym i praktykującym. Tego jednak nie da się załatwić, jak to wielu osobom się wydaje. Takim trzeba być. Ksiądz, gdy wystawia takie zaświadczenie, musi kierować się swoim sumieniem. Dlatego proszę Was, moi Drodzy, nie zmuszajcie nas do poświadczania nieprawdy.

- **Organizujemy zebrania formacyjne dla rodziców dzieci do przyjęcia**. Są one bardzo ważne. Chcemy, z racji rocznego przygotowania dzieci do spowiedzi i Komunii św., zadbać także o ożywienie wiary i życia religijnego całej rodziny.

Tymczasem rodzice, na szczęście mniejszość z nich, przede wszystkim martwią się o zamówienie lokalu na rok przed przyjęciem, o zakup dziecku ubranka, sukienki... Nie znajdują natomiast czasu na wspomniane spotkania formacyjne. Te zewnętrzne sprawy są ważne, jednak przygotowanie duchowe, wewnętrzne, jest o wiele ważniejsze.

- **Na Mszy św. o g. 11.00** jest mała grupa ludzi, którzy pomagają w utrzymaniu porządku. Nie można angażować ciągle tych samych osób. Na tej Mszy św. jest wielu rodziców. Proszę tych rodziców o włączenie się w tę pomoc.

- **Akcja Katolicka** czyni wiele dobrego. To dobro jednak mogłoby być o wiele, wiele większe. Dlaczego tak nie jest? Brakuje ludzi, którzy chcieliby ofiarować swój czas i swe zdolności. Po prostu za mało nas w Akcji Katolickiej. Apeluję o pomnożenie szeregów Akcji Katolickiej.

To najważniejsze sprawy, które chciałem poruszyć.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim, którzy są przejęci sprawą, która ma na imię PARAFIA. Dziękuję im za życzliwość, zaangażowanie, za udział w nabożeństwach i za korzystanie z sakramentów św., dziękuję za wszelką aktywną obecność w życiu parafii.

Dziękuję ks. Sławkowi i ks. Jarkowi za poświęcony czas, swój umysł i serce dla tej wspólnoty. Proszę o dalszą współpracę.

**Ks. kan. Roman Buliński**  
**proboszcz**